



dziś polecamy

SERIAL

godz. 10.55, TVP1, Wspaniałe stulecie

● godz. 19, TVN7, Dr House ● godz.

21.45, TVP2, Na sygnale

W witrynie był piękny podstarzały aparat...

● Wystawa w Galerii Retro Kamera. Zobaczymy zdjęcia wykonane wiekowym aparatem, za pomocą starych metod fotografowania

Rozmowa

z **Włodkiem Witkiem**, fotografem, autorem zdjęć na wystawę „Słońce - Sól - Srebro”

Wszystko zaczęło się od... Wizyty w Rydze na Łotwie, gdzie w witrynie antykwariatu dostrzegłem piękny, podstarzały, mahoniowy aparat miechoy. Marzyłem o takim. Nie mogłem przepuścić okazji. Wiedziałem też, że nie będzie to eksponat li tylko do podziwiania, ale stanie się znów narzędziem do robienia zdjęć. Znając dobrze historię fotografii, dawne techniki robienia zdjęć, wybrałem metody fotografowania starsze od kolodionowej z 1850 roku. Od lat zajmuję się konserwacją archiwalnych zdjęć w Bibliotece Narodowej w Oslo, papier, jego tajemnice i właściwości nie są dla mnie zagadką. Kalotypia (pierwsza fotograficzna technika negatywa stosowana ok. 1840-1860 r., gdzie odbitki wykonywane były tylko na papierze solnym), którą wykorzystuję, jest dziś najmniej uprawianą z tych kiedyś znanych, a dziś archaicznych metod.

Fascynuje Pana obcowanie z archaicznymi, podstawowymi, pierwotnymi wręcz technikami fotografowania. Twórczość to czasochłonna.

Unikalność tak robionych zdjęć podnosi ich wartość. To, że zaj-



► Włodek Witek, „Rower Literata”, chromianowo-srebrkowa pozytywa technika Winthera, 2012 rok

muję się starą fotografią to też mój protest przeciw taniej, komórkowej, łatwej fotografii kolorowej, która wyparła tę rzemieślniczą. Mam obawy, że te elektroniczne zdjęcia gdzieś kiedyś poginą w morzu ilości. Myślę, że skoro istnieją do dziś zdjęcia z XIX wieku, to jest sporo prawdopodobieństwo, że takie papiery solne z kalotypii wykonane dziś mogą przetrwać sto, a może i więcej lat.

„Słońce - Sól - Srebro” - to tytuł wystawy.

Słońce - bez niego nie byłoby tych fotografii, których wykonanie możliwe jest tylko dzięki światłu dziennemu. Zastosowanie różnych soli daje nieco inne

odcienie tonacji zdjęcia. Srebro - jego światłoczułe halogeny były stosowane w fotografii od początku - to szlachetny, trochę kłębny środek, jest kosztowny, ale daje poczucie noblności takich technik.

Co zobaczymy na zdjęciach?

Oprócz światła i cienia, ostrości i nieostrości, architektury, wody, krajobraz, miastobraz i martwą naturę. Zdjęcie pod tytułem „Soli Plass” zrobilem z okna biblioteki przy najuchylszym z placów w Oslo. Wykonana w technice chromianowo-srebrkowej fotografia wymagała jedną godzinę naświetlania, wczesnym popołudniem. Efektem jest całkowity brak przejeź-

dających samochodów, tramwajów, autobusów i pieszych. Choć słońce świeci, cienie zdążyły w ciągu tak długiego czasu przesunąć się i nie mają już tak ostrych krawędzi. Wyjątkowy optyczny efekt.

Technika chromianowo-srebrkowa, którą Pan stosuje...

Została wynaleziona przez Norwega Hansa Thogera Winthera w 1843 roku. Prawie wszystkie jego zdjęcia zaginęły, a metody nie znalazły następców. Wiedza o tych norweskich wynalazkach jest znikoma. Moim celem było wskrzeszenie tych technik.

Szczególnie upodobałem sobie właśnie chromianowo-srebrową, ponieważ jest zupełnie inna od tych, które światowa historia fotografii opisuje od lat. Metoda ta dziś doczekała się wreszcie publikacji w USA. Słynny fotograf Christopher James zwrócił się do mnie o podanie opisu tej techniki. Dzięki naszej korespondencji w najnowszym wydaniu „The Book of Alternative Photographic Processes” można przeczytać o Wintherze, zapoznać się z przeze mnie uprawianą techniką fotografii i odkryć kartę z historii fotografii dotąd nieznaną. ●●●

Rozmawiała

GABRIELA PEWIŃSKA

Wystawa „Słońce - Sól - Srebro” - Galeria Retro Kamera, ul. Chlebnička 43/44 w Gdańsku. Wernisaż 29 maja, godz. 18.